# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Maia.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 126.

WSPOMNIENIA.
*Nadanie Tykocina Czarnieckiemu* 1661.

Wczoraj w Kościele OO. *Kapucynów* odbyło się wielkie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Hetmanowej *Tyszkiewiczowej* niedawno zmarłej w *Wiedniu*. Celebrował J. W. Biskup *Krakowski* w obec członków należących do Rodziny nieboszczki, iako to XXżąt *Czartoryskich*, Hrabiów *Potockich* i t. p. oraz wielu znakomitych osób.

*Dziekan Wydziału Lekarskiego Królewskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu.* Gdy instytut położniczy przy Wydziale Lekarskim Królewskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu, na 12 tylko Kobiet ciężarnych odbywaiących tam połóg iest urządzonym, powiększona zaś nad etat liczba Kobiet, znaczne niedogodności tak dla samych ciężarnych przybywaiących iak i dla Instytutu za sobą pociąga, ostrzega Dziekan Wydziału Lekarskiego, iż odtąd: 1) Do rzeczonego Instytutu, tylko Kobiety w końcu ciąży zostaiące, to iest: najmniej na dwa tygodnie przed rozwiązaniem, nie zaś w ostateczney słabości przychodzące przyjmowane będą. 2) Kobiety chcące być umieszczonemi w Instytucie położniczym, zgłaszać się tam maią od godziny 7 do 10 rano, przybywaiące w innym czasie, a mianowicie w nocy do domu Instytutu wpuszczonemi być nie mogą. 3) Jeżeli Kobieta udaiąca się do Instytutu położniczego w stanie i w czasie oznaczonym, nie zastanie wolnego miejsca, to iest: ieżeli iuż 12 ciężarnych i położnic znajdować się będzie, na ten czas równie przyiętą być nie może.— W Warszawie dnia 2 Maia 1830.— Dr. *Boliński*.

Drugi tom Powieści *Alex: Bronikowskiego* pod tytułem: *Polska w XVIItym wieku* czyli *Jan III Sobieski i dwór iego*, tłómaczony z rękopismu, wyszedł z druku. Jeśli w pierwszym Autor wystawił wierny, lubo nie zawsze miły obraz intryg dworskich, w tym maluie wdzięczniejszemi farby życie obozowe *Sobieskiego* i duch iego rycerski; przedstawia rysy śmiałe i prawdziwe niektórych wielkiego znaczenia charakterów i przypuszcza cokolwiek więcej czytelnika do taiemnicy miłości Królewnej *Teresy Kunegundy* i Xięcia *Dymitra Wiśniowieckiego*. Są w tym tomie obrazy i opisy godne autora *Boratyńskiego*. Cena złp. 5 z warunkiem złożenia zł. 5 na tom następny. Tym sposobem osoby, które tom pierwszy kupiły, tylko zł. 5 zapłacą, kupuiący zaś na nowo zł. 15. Główne miejsce składu u A. Gałęzowskiego i Komp. przy ulicy Żabiej Nr 472.

Na lato, bardzo pięknie malowane wyrażaiące rozmaite widoki, robi zasłony do Okien JP. *Prywałow*; można nabyć iuż gotowych lub wskazać wizerunki wszelkie podług woli, a wkrótce będą ukończone. Tenże Artysta maluie Przezrocza i eleganckie Ekramy. Mieszka przy ulicy *Kapitulnej* Nr 536 na 2 piętrze.

Jeśli ci wszyscy Artyści Muzyczni zjadą razem do Warszawy, o których słychać że się wybieraią lub iuż są w drodze, zabraknie wieczorów na Koncerta. Berliński Basetlista *Barnewic* wkrótce da się słyszeć. Panna *Zontag* wyieżdża do *Gdańska*, zkąd ma przybyć do tutejszej stolicy. Pani *Milder* sławna Spiewaczka iuż wyiechała z *Petersburga* i podobno nas odwiedzi. Odebrano listy że młoda

Fortepjanistka Panna *Błachetka* życzy tu przybyć. Takież życzenie ma Panna *Pawłowska* i młody *Łopata*. Niektórzy mówią iż i Pani *Pasta* wybieraiąc się na północ nieopuści *Warszawy*. Lubownicy Muzyki cieszą się że znowu usłyszą *Lipińskiego*. Spodziewani są także Baletmistrz *Titus* i Tancerka Panna *Sęt Romę*.

Przybyły z *Petersburga*, będzie temu rok, do stolicy tutejszej P. *Otto Bachman* Optyk Mechanik mieszkaiący przy ulicy Bielańskiej Nr 599, przez użycie Szkieł stosownych i skutecznych, ze swej własnej fabryki, doprowadził wzrok mój przez przykrą chorobę nerwową znacznie nadwerężony, do tego stanu, że teraz bez użycia okularów czytać i pisać mogę. Nie tylko wdzięczność dozgonna, lecz i szczera chęć zawiadomienia o tem cierpiących na oczy, powoduią mnie do oświadczenia Panu *Bachman* podziękowania mego przez pisma publiczne, każdy bowiem który podobnych iak ia doznał dolegliwości, najlepiej ocenić zdoła, ile pomoc w takim razie iest pożądaną.

*Miller.*

Licznie zgromadzaią się osoby wszelkiego stanu dla widzenia *Olbrzymki* będącej w nowo wystawionej szopie na Nalewkach. Tak wysokiej *Panny* podobno dotąd w *Warszawie* niewidziano. Znajduie się tamże kilka ogromnych *Węźów* i małych *Krokodylów*. Byłoby dogodniej aby opowiadanie dosyć długie o tych istotach, odbywało się w ięzyku polskim.

Polonez skomponowany na Pjanoforte i ofiarowany JO. Xżnie *Jabłonowskiej* przez Józefa *Krogulskiego*, wyszedł w składzie muzyki *Klukowskiego*, cena zł. 1 gr. 15.

*Arty: Nade*: Porównywaiąc 2 pierwsze edycje w Warszawie drukowane z nową wydaną w r. z. dzieła *Rys Historji Polskiej* przekonałem się, iż nie z winy Autora, ale zapewne z nieuwagi przepisuiącego zaszła pomyłka na karcie 322 w nazwisku Biskupa, będącego na czele Deputacji do Paryża po *Henryka Walezjusza* Królem Polskim obranego wysłanej. W tej bowiem Edycji 4tej mylnie nazwany iest *Karnkowskim* kiedy w poprzednich, bo i w 3ciej w Wilnie przedrukowanej iest *Konarski* iak rzeczywiście być powinno. Niechcąc przeto aby pomyłka ta przez Autora nawet niedostrzeżona, była kiedyś powodem szkodliwego dziełu i prawdzie zarzutu, postanowiłem ią wcześnie przez pismo publiczne ogłosić, aby tak Szanowny Autor, którego to zasłudze bynajmniej nieujmuie, iakoteż Czytelnicy, Uczniowie i Professorowie, błąd ten wciśnięty, w exemplarzach swoich teraz i następnie nabytych poprawili. N. K.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połu: 11.

*Z Czerska.*— Dopiero z końcem z. m. ujrzeliśmy pola, łąki i pastwiska tutejsze nadwiślańskie przez wylew wody opuszczone, tak więc od 23 Marca blisko 5 tygodni realności miejskie i inne w trzech czwartych częściach, wszystkie zaś łąki i pastwiska ciągle były zatopione wylewem Wisły. Oziminy wszystkie wymokły, przeszło połowa gruntu najlepszego madą i piaskiem miejscami na kilka łokci grubości są zasypane, w innych miejscach woda znaczne przerwy i doły porobiła, co gorsza, bystrość wody więcej iak do 30tu łokci miejscami poderwawszy brzegi zabrała grunta. Zdaie się że Wisła dawne koryto swe chce zbliżyć, może znów z czasem nasze miasto będzie *Portowem*. Teraz iuż nie ma nadziei odzyskania choć w połowie sprzętu zbóż i siana iakie w najlepszym prawie bywało gatunku. Siewy iare opóźnione, a inwentarze dotąd ieszcze nie mogą być na pastwiska przeprawiane z niedostatku paszy iaki się z powodu zbytniej słoty w czasie

sprzętów iesiennych i wcześniej a długiej zimy uczuć dał, znacznie wyniszczały. Równie wieś *Brzumin* z położenia swego nad samą Wisłą ucierpiała będąc zewsząd aż pod same budowle oblaną. Kommunikacja zupełnie była przeciętą, trudno nawet było ztamtąd mieć iaką wiadomość, albo iakie rozporządzenie Władzy rychło doręczyć. Chirurg do szczepienia ospy przeznaczony chcąc się dostać do tej wsi, musiał w d. 26 z. m. płynąć na czołnie i wsiadłszy pod *Górą Zamku Czerskiego* wysiadł w samej bramie dziedzińca dworskiego. Włościańskie Matki z Dziećmi do szczepienia ospy także z siedzib swoich przybywały do dworu na czołnach. K. K.

W roku zeszłym w Woie: *Kaliskiem* urodziło się dzieci płci mężkiej 14,853, żeńskiej 13,913. Umarło osób wszelkiego wieku płci mężkiej 12,887, żeńskiej 11,539.

Hrabia *Paszkiewicz Erywański* już zupełnie poskromił niespokojne hordy *Lesginczykow* maiących koczowiska w bliskości gór *Kaukazkich.* Wojska Rossyjskie zaięły te miejsca i ustanowiono stosowną Administracją.

---

Miasto koronne *Felka* w *Węgrzech* poniosło niedawno niezmierną szkodę, przeszło 153 domów wraz z zabudowaniem stały się pastwą płomieni, pożar wszczął się około północy i trwał aż do południa nazaiutrz. Parobek który się często upiiał, utracił życie w płomieniach. — Znakomity Malarz szwajcarski *Biederman* zakończył życie w *Zurich.*— W *Normandji* okazała się banda rabusiów i podpalaczy, która już w kilku miejscach zrządziła znaczne szkody i stała się postrachem wszystkich mieszkańców; w niektórych miejscach ci mieszkańcy wieczorem pakuią najlepsze rzeczy, oczekuiąc z której strony pożar się okaże, gdyż rabusie są w tej mierze tak zręczni że trudno ich dostrzedz iak ogień podłożą.— 57 pułk piechoty francuzkiej odebrał rozkaz udania się do *Tulonu*, skąd z kilku oddziałami artyllerji i inżenjerów popłynąć ma do *Grecji.* — Zapewniaią że rządy Neapolitański i Sardyński dadzą zasiłki woienne Królowi Hiszpańskiemu dla odzyskania utraconych kraiów w *Ameryce południowej*; utrzymuią że *Anglja* sprzeciwiać się będzie temu zamiarowi.— Zdrowie Króla *Angielskiego* dotąd iest w wątpliwym stanie, gdyż symptomata choroby tego Monarchy często się zmieniaią.— Xiąże *Leopold Sasko-Koburski* przybył z *Paryża* do *Dowru.*— Wice Król *Jrlandji* skasował towarzystwo istnące pod nazwiskiem *Przyiacioł Jrlandji.* — Mieszkańcy *Grecji* byli uradowani gdy ich Prezydent ogłosił im odezwę, że Xiąże *Leopold* obrany został władcą Grecji. — Ministerjum Porty Ottomańskiej według nowej organizacji, składa się teraz z *Kiaia Baga* czyli Ministra spraw wewnętrznych, z *Ali Beia*, *Rejs Effendego* i z *Ameda Hamida Beia Tszausz* Baszy czyli Marszałka nadwornego. Pod władzą tych 3ch ministrów, znajduie się 7 sekretarzy. — W *Stambule* łagodniejsze powietrze i wolna żegluga na czarnem morzu stały się przyczyną że staniały pierwsze potrzeby do życia a mianowicie zboże, tylko z powodu zarazy na bydło iaka w wielu prowincjach Tureckich trwa dotąd, dał się uczuć niedostatek mięsa w tej stolicy.— Xże *Esterhazy* w swoich dobrach w *Węgrzech* ma 3 miljony Owiec!— Potwierdza się wieść że Król Hiszpański skłania się aby zbyt kosztowny korpus ochotników Królewskich został zniesiony.— Chociaż Żydzi mieszkaiący w *Anglji* maią nadzieie że im nadane będą swobody obywatelskie, iednak nigdy tylu Jzraelitów ubogich i bogatych, nieprzyjmowało Chrztu S., iak w tym roku.— Niedawno w *Paryżu* fiiakier

wiózł blisko rogatek 4 wystroione Damy, to iest matkę z 3ma córkami. Zaiechawszy przed dom wskazany, stangret zlazł z kozła dla podania ręki wysiadaiącym damom. Ale ledwie matka stanęła na ziemi, iakiś młody przystojny mężczyzna wskakuie na kozioł, porywa za lejce i uwozi trzy pozostałe panny, pomimo krzyku stangreta i zlęknionej matki. Był on rozkochany w jednej z córek i nie widział innego sposobu aby się mógł z nią połączyć, ponieważ wstęp do ich domu był mu wzbroniony. — Pewna Dama w *Paryżu*, Margrabina ** zamiast drzewa używała w ciągu tej zimy osobliwszego opału. Spaliła bowiem w piecu 3 ogromne fury dzieł *Woltera*, kilku rozmaitych wydań, oraz ieden sążeń pism *Russa* podobnież w kilku wydaniach.

*Taiemnicza ręka.* Żadna słabość umysłu ludzkiego, mówi pewien Autor, mniej podług mnie na wyśmianie nie zasługuie, iak wiara w zjawiska nadnaturalne i obawa ich, a to z dwóch przyczyn: naprzód, ponieważ, mimo najmocniejszego przekonania o niedorzeczności tych przesądów, nigdy nie mogłem być wolnym od wyobrażeń iakie w młodości we mnie wpoiono; po drugie, iż sam w późniejszym iuż wieku znajdowałem się nieraz w takiem położeniu, w którem rozsądek, przynajmniej przez czas nieiaki milczeć musiał. Oprócz wielu innych przykładów, których doświadczyłem, następuiący iest mi tego najlepszym dowodem. Przed lat kilkunastu przebudziło mnie pewnej nocy uczucie dotkliwego bólu i nieznośne drżenie całego ciała. Czoło moie zimny pot okrywał; zdawało mi się że dotyka się iakiegoś zimnego, obumarłego ciała. Łatwo wnosić można że musiałem być niespokojny; ale przez kilka minut leżałem bez poruszenia, i nie wiedziałem co mam myśleć lub czynić. Po kilkokrotnem daremnem usiłowaniu odkrycia coby było przyczyną stanu tego, i czyli cóś okropnego w bliskości mnie nie znajduie się, ręka moia dotknęła innej iakiejś nieruchomej, zimnej i ciężkiej ręki. Wszystkie członki moie drżały, włosy powstawały na głowie, a całe ciało zimnem zlało się potem. Chciałem krzyczeć, wołać o pomoc, ale ięzyk bezwładny przylgnął do podniebienia; zamknąłem oczy i oddałem się rozpaczy. Rozpacz, chociaż może przez czas nieiaki być bezczynną, silną atoli bywa; usiłowałem oddalić od siebie straszliwą rękę, ale ciągle ią mimo tego trzymałem; zacząłem krzyczeć i padłem bezsilny na poduszkę. Przyszedłszy do zmysłów, całą rodzinę ujrzałem stoiącą ze światłem i z bronią przy łóżku, i kiedy na troskliwe ich pytania odpowiedziałem, że iakaś obca zimna ręka, ręka śmierci cisnęła mi czoło, z wielkiem podziwieniem moiem, wszyscy się głośno rozśmiali. Powstałem, spojrzałem do koła siebie, i przekonałem się, że bieg krwi w lewej ręce miałem wstrzymany, a owa zimna, okropna, taiemnicza ręka, która mnie śmiertelną przeięła trwogą, była, moia własna ręka.

*Wiadomość o kraiu Algierskim i iego stolicy. (Dokończenie.)* Miasto *Algier*, zwane przez Rzymian *Julja Caesarea*, przez kraiowców *Aldgezir*, zbudowane iest w amfiteatr na brzegu morza srodziemnego; ma cytadellę i mury wzmocione kwadratowemi wieżami, od strony morza 40 od lądu 30 stóp wysokiemi, a maiącemi 96 st: obwodu w kwadrat. Miasto ma dokoła 6 bram. Prócz ulicy główney, inne są ciasne i brudne. Domy na 2 lub 3 piętra zbudowane, maią dachy w kształcie tarasów, za pomocą których łatwo przechodzić można z iednego do drugo; są one bielone corocznie wapnem. Odznacza się tam pałac Deia, piękny budynek wznoszący się w środku miasta, oraz 60 meczetów,

z których część znaczna znajduie się nad morzem; liczą w Algierze 5 koszar, 5 składów dla kupców zagranicznych, 6 więzień, 12 zwyczajnych łaźni publicz:, a 62 parowych, 150 wodorzutów, 1 kościół katolicki, 1 synagoga żydowska i t. p. Handel miasta iest dosyć znaczny; wyrabiaią broń ręczną, iedwabie, przedmioty iubilerskie, czapeczki pąsowe tunetańskie, skóry i t. p. Niewiadoma iest z pewnością ludność Algieru, którą podaią na 80,000, lub 135,000 a nawet 180,000, tak muzułmanów iak żydów i chrześcjan. Mocarstwa chrześcjańskie, więcej przez polityczne względy iak przez ludzkość, nie chcąc zniszczyć tego schronienia rozbójników morskich, często iednakże znacznie ie uszkodzały. Algier był bombardowany w r. 1682 i 1683 przez Francuzów; a w 1688 przez Marszałka *d'Etré*; w 1770 i 1772 przez Duńczyków; w 1783 i 1784 przez Hiszpanów, a nakoniec w 1816 przez Anglików i Holendrów, pod Admirałem *Exmut*; ostatnie to bombardowanie znacznie nadwerężyło miasto; w ogólności iednak możnaby powiedzieć, iż za każdą tego rodzaiu przestrogą *Algier* stawał się potężniejszym, wymuszona chwilowo względność dla niektórych bander Europejskich iedyną była korzyścią znakomitych poświęceń narodów chrześcjańskich; Algierczykowie zaś coraz śmielej i nieustannie prawie popełniali rozboie morskie. W kraiu gdzie nigdy o spisie ludności nie pomyślano, gdzie żydzi nie maią wyobrażeń o zbieraniu wiadomości statystycznych, nie ma żadnej zasady do oznaczenia środków obrony, iakie w dzisiejszych okolicznościach wynajdą ci Korsarze; a ieśli dobra sprawa dozwala mieć nadzieię pomyślnego powodzenia oręża francuzkiego, przewidzieć iednak niepodobna, iaki opór znajdzie tak silnie uzbroiona wyprawa.

---

W Aptece moiej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1296, dostać można wszelkich Wód mineralnych wyrabianych w Instytucie patentowanym od Rządu, życzący sobie takowych nabyć częściowo lub w większych ilościach, mogą się zgłosić pod moim Adresem. Butelka Karlsbadzkiej, Emskiej, Marjembadzkiej, Egierskiej, Pyrmontskiej, Spaaskiej, Kudowskiej, Geilnauskiej, Obersalzbrunn, Pillnauskiej, Sadschitzkiej po złotych dwa, a Selcerskiej po złot: 1, groszy 15. — *Żelazowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Radziewicz Wincen: Oby:, Jasiński Józef Oby: 1064 *Królewska*, Niepokojczycki Referendarz Sta: 1096 *Twarda*, Kunicki Woj: Oby: 670 *Leszno*, Klicki Kaietan Hra:, Zabokrzycki Boni: Oby: 603 *Bielańska*, Małowiejski Radca 585 *Długa*, Zieliński Hen: Oby:, Ciechanowski Józef Oby: 584 *Długa*, Dobrowolski Adolf Oby:, Wojczyński Jenerał 476 *Nowo-Senatorska*, Lenkowicz Sędzia 2676 *Bednarska*, Brynken Baronowa 710 *Leszno*, Baraniecki Albin Oby: 1064 *Królewska*, Dębiński Ludwik Oby:, Górski Franca: Oby: Niewiadomski Xawery Oby: 414 *Krak: Przed:*, Kozynkow Jenerał, Załuska Emilja Hrabina 613 *Wierzbowa.*

DONIESIENIA.

Wczoraj o godzinie 11 przedpołudniem Osoba nieszczęśliwa przechodząc przez Saski Ogród zgubiła cudze TYSIĄC ZŁOTYCH w BILETACH KASSOWYCH. Kto ie znalazł, przez litość i sumienie, niech raczy złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą ZŁOTYCH STO, ieśli będzie żądać.

☞ Życzący sobie mieć CHIRURGA prywatnego w Dobrach na Prowincji, raczy swój Adres nadesłać do Rządcy domu Nr 177 przy ulicy Nowomiejskiej.

Zgubiony PAKIECIK przez Służącego w dniu wczorajszym z Materją czarną na Kamizelki w 2ch gatunkach i Mantyną na 2 Chustki idąc z ulicy Nowiniarskiej ku Krakowskiemu Przedmieściu; Łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru w Handlu Win J: G: Schaefera przy ulicy Miodowej Nr 482, gdzie odbierze DZIESIĘĆ ZŁOTYCH nagrody.

Od kilku dni DZIECKO płci Męzkiej 5 lat maiące, ubrane w Surducik popielaty, w Spodnie w paski zieloną flanellą podszyte, wyszedłszy na ulicę zginęło. Kto o nim da wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2307, będzie wynagrodzony.

☞ Z d: 28 na 29 Kwietnia r. b. na noclegu w Ryczywole w domu Zaiezdnym na trakcie Lubel: skradziono pewnemu Obywatelowi następuiące rzeczy: Dubeltówka dziwerowa, w pięknej osadzie,

francuzka, z patent śrubami, pistonowka; Pierunt z niebieskiego w płomienie cwilichu; Poduszek puchowych 2; Kołdrę lewantynową zieloną, Szlafrok czekuladowy w białe kwiaty; Koszul 6; Pułkoszulków 6; Szkarpetek par 6; Chustek batysto: z szyi 2; Chustek białych od nosa 4; Ręcznik; Frak i Spodnie czarne; Surdut szaraczkowy z czarnym kołnierzem; Sukna granato: łok: 3; Kamizelek 4; Szelki ielonkowe nowe; Ciżmy nowe; Trzewików Damskich dymko: Litografowanych i safjanowych par 6; Rękawiczek blado różowych Glassę litogra: par 2; Duńskich 3 i białych 3; Guzików brązo: 2 tuziny; Szpilka z Żołędzio trzęsąca się, gładkich i szlifowanych 3, i mała wszystkie Damskie; Szpilek angiel: papier; Książka Doktorska nowa; Pakiecik nasienia Maieranu i wiele innych drobiazgów. Ktoby takowe rzeczy wyśledził, niech da znać do Drukarni Kurjera Warszaw: za nagrodą ZŁOTYCH STO i więcej.

Powziąszy wiadomość, że W. Ludwik Janowski, usiłuie pozbyć REWERS ręczny przeżemnie przed laty kilku przeszło na złp: Tysiąc na Jmie Jego wystawiony, lecz napisawszy takowy w dobrej wierzę, nie odebrałem Waluty, przeto ostrzegam niniejszym, iżby Rewersu wspomnionego nikt nienabywał, gdyż ia go wypłacać nie będę, wiecby nabywaiący na stratę nieochybną się wystawił. —*Józef Janowski* Obywatel zamieszkały w Obwodzie Miechowskim.

Na czas SEJMU 5 POKOI z Kuchnią, Stajnią i Wozownią na dole przy ulicy Fawory Nr 1993 z Meblami do naięcia. Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu.

Gdy Jan i Aniela Bzowscy Małżonkowie skazani iednozgodnemi Wyrokami wszystkich trzech Jnstancji do zwrotu Summy Depozytowej złp: 12,000 też z miejsc pożyczki przed położeniem Aresztu usunęli, przeto niżej podpisany uprasza wszystkich posiadaiących ieszcze iakiekolwiek fundusze tychże Bzowskich iak niemniej każdego maiącego o nich wiadomość by oznajmienia swe w tym względzie pod Nr 652 przy ulicy Przeiazd podpisanemu nadesłali, a mimo wdzięczności pierwsi dobrowolny układ względem oddania, drudzy nagrodę w miare rzetelności i ilości wykrytych funduszów uzyskaią. Czynię prócz tego niniejsze przez Pisma publiczne Ostrzeżenie by nikt z temiż Bzowskiemi żadnych układów a szczególniej co do nabycia ich funduszów niezawierał, takowe bowiem iako na szkodę podpisanego zdziałane, za żadne uważanemi będą.—Warszawa d: 6 Maia 1830 r. — *Tomasz Przeździecki.*

OGRODNIK praktyczny zagranicą wyuczony posiadaiąc Naukę Botaniczną, i rozgałęzienie ogrodnickie, chciałby być użyty do zakładania ogrodów w guście Angielskim, Francuzkim Fruktowych; niemniej zrobienia Planów na takowe wymiarowych, oraz Oranżerji i różnych ozdób ogrodowych. Ktoby sobie życzył takowego zechcę się dowiedzieć pod Nr 1392 przy ulicy Marszałkowskiej.

Są do wydzierżawienia na lat 9 lub 12 2 FOLWARKI o 4 i pół mili od Warszawy, o pół mili od szose z tej strony Wisły położone, w gruntach dobrych po większej części pszennych, maiące 200 kilkadziesiąt korcy oziminy wysiewu, pastwiska najlepsze, osobliwie dla Owiec, Siana podostatkiem. Wiadomość bliższą powziąść można u Teofila Wołowskiego Reienta Ptu Warszawskiego zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1773.

W domu Paprockiego na Grzybowie pod Nr 1085 Lit: B. są do wynaięcia od Sgo Jana r. b. 5 POKOI na 1 piętrze z KUCHNIĄ, STAJNIĄ, WOZOWNIĄ, PIWNICĄ i DRWALNIĄ, tudzież różne POKOIE familijne iako też dla Kawalerów.

Osoba zostaiąca w Urzędowaniu, życzy sobie nadto przyiąć obowiązek utrzymywania ZARZĄDU DOMU i przepisów Policyjnych, za nagrodą stosownego Lokalu. Wiadomość w handlu Korzeni Ciechanowskiej za Żelazną Bramą.

Uwiadamia się Prześwietną Publiczność, iż w Fabryce Parasoli przy ulicy Długiej pod Nr 557 w Pałacu dawniej Potkańskich a teraz Piotrowskiego zwanym, pod znakami Chińczyków, są do sprzedania za umiarkowaną cenę PARASOLE tak Damskie iako i Mezkie, z najnowszych Paryzkich Żurnalów złotem i różnemi kolorami litografowane, oprócz innych nie litografowanych. — A.

DWIE WSIE nieduże maiące dogodności do prowadzenia dobrego Gospodarstwa w Powiecie Siennickim w bliskości drogi Szosowej, o mil 7 od Warszawy położone, są do wydzierżawienia na lat 3 lub 6, o stanie onych i o warunkach wydzierżawienia takowego dowiedzieć się można od Marcina Ciechanowskiego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 545 zamieszkałego.

Starozakonny Jakób Lewek Praga, zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza o zwrot do Urzędu Municypalnego M: S: Warszawy do Wydzia-

łu Biletów Żydowskich, gdyż takowa uznana została za nieważną.

KAMIENIE zdatne do bruku, Wisłą sprowadzone będzie można nabyć odtąd w każdym czasie przez całe lato do Sążnia kwadratowego bruku po zł: 9 z dostawą na miejsce; dowiedzieć się można pod Nr 882, przy ulicy Ogrodowej w Szynku u niżej podpisanego.
Teodor Waltenberg.

DOBRA rozległe przy Gościńcu Warszawskim 7 i pół mil od Warszawy, 2 od Szose, wszelkie dogodności maiące, grunta urodzajne, najobszerniejsze Łąki i Pastwiska, Gorzelnią, Browar, 3 Wsie, dostateczną ludność i robociznę, znakomitą Propinacją, wolność użycia Nowin, obfitość Wód i Ryb, Ogrody, Drzewa owocowe, Młyn, Majstrów etc. Ktoby życzył sobie zadzierżawić, poweźmie wiadomość w Składzie Magnusa przy ulicy Miodowej Nr 486, obszerniejszą na gruncie Dóbr.

☞ Przy ulicy Twardej obok Grzybowa pod Nr 1097 na 1m piętrze są DWA POKOIE z Meblami i Pantaljonem do wynaięcia na czas do 1go Lipca r. b. Wiadomość tamże po prawej ręce.

Pod Nr 1077 przy ulicy Granicznej u Właściciela domu znajduie się na sprzedaż WÓZ szybowany, doskonale zbudowany, i porządny KOCZOBRYK.

SZPERGLU (Spergula arvensis) po zniżonej cenie bo po złp: 12 korzec, KONICZYNY białej po złp: 6 garniec i MIGDAŁÓW ziemnych łut po gr: 6, dostać można w Handlu Korzeni i Win pod Nr 404 na przeciw Sgo Krzyża.

☞ DOBRA w Woie: Sando: w Obwo: Radomskiem leżące, złożone z 2ch Folwarków, w dobrych bardzo gruntach, z lasami obszernemi, pastwiskami i łąkami, maiące przeszło 300 korcy wysiewu, z dobremi zabudowaniami, na trakcie Wołyńsko-Szląskim, o 2 mile od Wisły są do zbycia z wolnej ręki. Wiadomość w Radomiu u Kassjera Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Uwiadamia się publiczność, iż dnia 13 b. m. i r. o godzinie 9 z rana sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w miejscu pozostałe mury z zawalonej przez powódź Prochowni nad Wisłą w Pradze, z wszelkiemi tamże znajduiącemi się materjałami tak iak dziś exystuią, do rozebrania; chęć licytowania maiący w Wadjum zł: 150 zaopatrzyć się zechcą.— W Warszawie d: 5 Maia 1830 r. — Pułkownik *Minter*.

Jest SUMMA 25,000 złp: do wypożyczenia przed S. Janem na pierwszą hipotekę Domu w Warszawie sytuowanego. Ktoby takowej potrzebował i miał czystą hipotekę, dalszą wiadomość poweźmie w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Właściciel MASZYNY DEKATYZOWANIA czyli sztucznego stępowania Sukna pierwszej w kraiu zaprowadzonej (bo iuż od lat 6 exystuiącej) ma honor donieść Prześ: Publiczności, iż z powodu większego wydoskonalenia rzeczonej Maszyny iest teraz w stanie dekatyzować Sukna łokieć po 8 gr:, Kazimierku, Merynosu i innych wyrobów wełnianych po 5 gr:. Obiecuie przy prędkiej usłudze najlepszą robotę. Przy ulicy Piwnej Nr 114 w domu Augustjanów.

Przy ulicy Nowy Swiat Nr 1313, na 1m piętrze iest do naięcia na czas SEJMU lub do Sgo Michała KILKA POKOI dobrze umeblowanych, wraz z Kuchnią, oraz Stajnią i Wozownią.

Do Dóbr o 7 mil od Warszawy potrzebny iest KOMMISSARZ i PISARZ opatrzeni w dobre świadectwa tak zdatności, iako też konduity. Dalszą wiadomość wskaże Drukarnia Kurjera Warszawskiego.

DWA POKOIE z Meblami w domu PP. Sakramentek Nr 1872 przy Nowem Mieście, na czas SEJMU do naięcia. Tamże FORTEPJAN z Mechaniką Angielską, mało użwany, z wolnej ręki do sprzedania.

☞ Niedawno zgubiono TABAKIERKĘ papierową na wierzchu na perłowej macicy widok Drezna. Kto odda do Drukarni Kurjera War: odbierze Dukata.

Administracja Ekonomiczna Dóbr Radzymińskich podaie do wiadomości publicznej, iż w Dobrach rzeczonych o 3 mile od Warszawy przy trakcie na teraz szose buduiącym się położonych, iest do wydzierżawienia na rok lub więcej KUŹNIA murowana ozdobnej budowy, z Mieszkaniem Gospodarczem, Zabudowaniami, Narzędziami Kowalskiemi, 2ma Miechami i 2ma Ogniskami; oraz Ogrodem. Chcący uzyskać tej dzierżawy zechcę się zgłosić do Administracji wyżej wymienionej.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Lubo każdemu fanty na Lombardzie zastawuiącemu wiadomo iest, iż Urządzenie Lombardowe mianowicie w § 21, stanowi: „że Właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawy przez Licytacją publiczną przedanego, ma sobie zostawiony cały rok czasu (licząc od terminu Licytacji na której fant był przedany) do zgłoszania się do Lombardu po odebranie Superaty, ieżeli się iaka po odtrąceniu z kwoty za fant

wziętej, przypadaiących Lombardowi należytości okaże; skoro zaś w przeciągu tak znacznego czasu, rzeczonej Superaty z Depozytu Lombardowego nie odbierze, takowa do funduszów namienionego Instytutu wcielona, staie się iego własnością,, chcąc iednak ażeby nikt niewiadomością składać się nie mógł, przypomina takowy przepis z oświadczeniem że Dyrekcja Lombardu od niego odstąpić, ani go modyfikokawać nie iest mocną. — Warszawa d. 27, Kwietnia 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski*.

*Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych.* — Na mocy Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d: 22 Kwietnia r. b. 27,330, 1985 i 27,390. 2001, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 Maia r. b. w oczekiwaniu na pretendentów, od godziny 9 z rana do godziny 4 z południa, odbędzie się w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3 powtorna licytacja wydzierżawienia Possessjów Rządowych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, na lat trzy, z zastrzeżeniem iż każdy chęć maiący licytowania, przed przystąpieniem do licytacji rzeczonej, obowiązanym iest złożyć wadjum w Summie złp: 2500. O warunkach zaś licytacyjnych w rzeczonej Kancellarji każdego dnia dowiedzieć się można. — Warszawa d: 1 Maia 1830 r. — Jnspektor *Sąchocki*. — Kontroller *J: Koziarski*.

*Dyrekcja Jeneralna Korpusu Królewskiego Inżenjerów Dróg i Mostów.* — Podaiąc do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Biórze Dyrekcji Jeneralnej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1269 odbędzie się głośna licytacja na dostawę następuiących effektów do umundurowania kompanji Rzemieślniczej, iako to: 1) Sukna szaraczkowego na Mundury i Płaszcze łokci 2722 cali 3. 2) Sukna czarnego na kołnierze łok: 98 ca: 15. 3) Sukna niebieskiego na wypustki łok: 86 ca: 10. 4) Rewantuchu łok: 879 ca: 18. 5) Płótna podszewkowego łok: 3165 ca: 18. 6) Guzików tuzinów 530 sztuk 3. 7) Haftek tuzi: 145 sztuk 6. 8) Kaszkietów z ubraniem sztuk 8. 9) Bandolerów z Orłami sz: 8. 10) Tasaków z Felcechami sz: 8. 11) Daszków lakierowanych sz: 125. Wzywa maiących chęć podjęcia się takowej dostawy, aby zaopatrzeni w Vadjum złp: 1500 w dniu i godzinie powyżej oznaczonej do Biόra Dyrekcji Jeneralnej zgłosić się chcieli, gdzie też poprzednio każdego dnia w godzinach biórowych, warunki dostawy i proby opieczętowanę pomienionych effektów, obejrzeć będą mogli. — Warszawa d: 18 Kwietnia 1830 r. — Dyrektor Jeneralny *Christiani*. — Sekretarz Jeneralny *Myszkowski*.

W domu Nr 1731 i 2, przy ulicy Wiejskiej iest całe PIERWSZE PIĘTRO, z Kuchniami w Officynie, Stajniami, Wozowniami i Piwnicami, całkowicie lub na dwa Appartamenta podzielone, do naięcia od Sgo Jana r. b.

W Niedzielę to iest: dnia 25 z. m. w Kościele S. Krzyża zginął KRZYŻYK złoty z wyobrażeniem po obudwu stronach męki pańskiej, na kółeczku w węzeł gordyjski zrobionym zawieszony; ktoby takowy znalazł, raczy go oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Przyjmuią się do HAFTOWANIA złotem lub srebrem: Mundury Wojskowe, Obywatelskie i innych Władz, pod Nr 391 przy ulicy Krak: Przedm: w domu Wizytkowskim, gdzie dawniej był Justytut Głuchoniemych. *Terlecka*.

Na Lesznie Nr 726 A domu F: Skarzyńskiego iest DZIESIĘĆ POKOI umeblowanych z wszelkiemi wygodami do naięcia pod czas SEJMU razem lub częściami. Wiadomość w tymże domu.

NB. W d: 9 na 10ty b. m. w nocy przy ulicy Gołębiej pod Nr 170 i 171, u niżej podpisanego handluiącego Kramarszczyzną i Książkami, przez dobicie się do Sklepu skradzione zostały następuiące szczegóły: Iedwabiu różnego koloru funtów 6, Nici w różnych kolorach sztuk 50, Wstążek w gazie Paryzkich w różnych kolorach sztuk 9, Tasiemek w różnych gatunkach i kolorach kilkaset łokci, Guziki Szmuklerskie i inne drobne Kramarskie szczegóły. Uprasza się Szanowney Publiczności, iż gdyby kto spostrzegł kogo bez świadectwa podobne przedaiącego szczegóły takowego przytrzymał i podpisanego zawiadomił o ujęciu, a otrzyma zasłużoną nagrodę i wdzięczność. — *Szymon Nowolecki*.

Dnia 4 Maia zginął Pies Szpic cały biały, uszy żółtawe. Kto odda pod Nr 2690 przy ulicy Bednarskiej oprόcz wdzięczności odbierze dobrą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro 3 raz *Xiężna* i *Paź* i Koncert JP. *Werlicera*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Bankructwo Partacza*, 7 raz *Nieproszeni Goście* i 8 raz *Kawiarnia*.